



# gst24.pl

25 maja 2021 roku | Nr 5 (61)



## NAUCZ SIĘ ZAWODU W PRAKTYCE

Rekrutacja na praktyczną naukę zawodową w firmie Steico, która jest jednym z największych pracodawców w regionie, została otwarta! To ogromna szansa dla młodych ludzi, którzy chcą ułatwić sobie start na rynku pracy. Steico oferuje przygotowanie zawodowe w zawodach: elektryk oraz mechanik - operator maszyn do produkcji drzewnej.

str. 8-9

## PRACA

→ PATRZ STRONA 11

SZCZEGÓŁY: [monia.poplawska@gmail.com](mailto:monia.poplawska@gmail.com)



**TEN PRZYSTANEK ROBI FURORĘ**  
Wójt Artur Herold nie kryje dumy: „Zapraszamy do Gminy Zblewo - na nasz wyjątkowy, jedyny w swoim rodzaju, leśny „Przystanek Kociewie” nad Wdą!”. Gmina znalazła sposób na stare, zniszczone wiaty przystankowe. Sami spojrzcie na efekt!

str. 2-3



### BĘDZIE WIADUKT CZY TUNEL?

Jak będzie wyglądać w przyszłości przejazd kolejowy w Starogardzie Gdańskim? Na to pytanie odpowiadzi szuka inwestor, czyli Polskie Koleje Państwowe PLK, który zaprezentował miastu dwa rozwiązania do wyboru. Niestety obydwa mają wady.

str. 5



[expressy.pl](https://www.expressy.pl)

[express\\_biznesu](https://www.instagram.com/express_biznesu)



## PRYZYSTANEK KOCIEWIE • GMINA ZBLEWO

# „Przystanek Kociewie” robi furorę!



**ZBLEWO** | Wójt Artur Herold nie kryje dumy: „Zapraszamy do Gminy Zblewo - na nasz wyjątkowy, jedyny w swoim rodzaju, leśny „Przystanek Kociewie” nad Wdą!”.

### SARNA I SKRZYDŁA MOTYLA...

Gmina Zblewo znalazła sposób na stare przystanki. Postanowiła modernizować brzydkie, często zniszczone, stare wiaty przystankowe na atrakcyjne, promocyjne „Przystanki Kociewie”. Pierwszy z nich jest już prawie gotowy. Znajduje się niedaleko Borzechowa, w miejscowości Pazda – tuż przed mostem na Wdzie. I choć prace zakończyły się zaledwie w miniony weekend o niezwykłym przystanku już zrobiło się głośno, a w mediach społecznościowych każdego dnia pojawiają się kolejne zdjęcia zachwyconych nim mieszkańców i turystów.

I nic dziwnego, bo przystanek jest naprawdę wyjątkowy. Harmonijnie wtopiony jest w zieleń lasu i łąki, a zdobią go oryginalne, przyrodnicze graffiti. Już z daleka widać kolorowego zimorodka, który przysiadł na bocznej ścianie. Od strony Borzechowa – łagodna sarna. Jest jeszcze dostojny wilk i orzeł, a na tylnej ścianie – kolorowe skrzydła. Nie anielskie, a skrzydła motyla, bo cały przystanek pod hasłem „Przystanek Kociewie – Gmina Zblewo” promuje przepiękną przyrodę Kociewia.

- „ Nasz pomysł na przystanki jest

prosty: tworzymy atrakcyjne miejsca, przy których każdy będzie chciał się zatrzymać. Chcemy, aby nasze przystanki promowały to, co u nas najpiękniejsze, z czego jesteśmy najbardziej dumni – naszą kulturę, tradycje, ludzi, przyrodę. Przystanek nad Wdą położony jest wśród łąk i lasów, niedaleko rzeki. Stąd właśnie pomysł na to, aby pierwszy z naszych „Przystanków Kociewie” tematycznie był poświęcony promocji przyrody. Jestem przekonany, że będzie to wyjątkowe miejsce na mapie naszej gminy. Jestem dumny z Gminy Zblewo i jestem dumny z tego przystanku...” – mówi wójt.

### „PANCO” I JEGO GRAFFITI

Do współpracy w realizacji tego projektu Gmina Zblewo zaprosiła Marka „Panco” Kłosowskiego, którego graffiti można podziwiać nie tylko w regionie, ale w całej Europie. Jak podkreśla Artur Herold już po pierwszym spotkaniu z artystą było wiadomo, że to odpowiednia osoba do tego zadania! „Kiedy tylko opowiedział mi o naszym pomysle, od razu się zapalił i miał błysk w oczach, a kilka godzin później już był nad Wdą i zachwycił się klimatem tego miejsca. Skromny, świetny artysta z ogromnym wyczuciem estetyki.



**REDAKCJA**  
Aleja Zwycięstwa 24,  
80-219 Gdańsk,  
tel./fax. 58 736 16 92

**REDAKTOR NACZELNY:**  
**Piotr Ruszewski**  
p.ruszewski@expressy.pl

**DYREKTOR HANDLOWY:**  
**Rafał Laskowski**  
r.laskowski@expressy.pl

**BIURO REKLAM**  
**Danuta Bieszke,**  
d.bieszke@expressy.pl,  
tel. 660 731 138  
reklama@expressy.pl

**DZIENNIKARZE:**  
**Rafał Korbut**  
r.korbut@expressy.pl

**SEKRETARZ DS. ADMINISTRACYJNYCH:**  
**Magdalena Chmielewska**  
tel. 796 600 155  
m.chmielewska@expressy.pl

**DRUK** Polska Press,  
oddział w Bydgoszczy

**NAKLAD** 10 000 egzemplarzy

Rozpowszechnianie redakcyjnych  
materiałów publicystycznych bez zgody wydawnictwa  
jest zabronione.

**ISSN 2391-8195**

Redakcja nie zwraca tekstów niezamówionych oraz  
zastępuje sobie prawo ich redagowania i skracania.  
Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczanych  
ogłoszeń.



Rewelacyjna, oryginalna technika. Perfekcjonista, czerpiący wiele radości ze swojej pracy i dający wiele pozytywnych emocji nam wszystkim. Jesteśmy wdzięczni i już nie możemy się doczekać kolejnych, wspólnych projektów” – mówi wójt.

Sam Marek „Panco” Kłosowski nie kryje, iż udział w „Przystanku Kociewie” był dla niego radością i wyzwaniem. „Lubię takie właśnie projekty, za którymi stoją ludzie z pasją i niebanalnym pomysłem. Tak właśnie było tu – w Zblewie. Współpraca w bardzo dobrej, twórczej atmosferze. Wszyscy żyliśmy tu tym projektem, niejedną burzą mózgów za nami. To prosty, ale jakże innowacyjny pomysł na promocję gminy. Jestem naprawdę wdzięczny za danie mi szansy w realizacji tego wyjątkowego projektu. Wyjątkowego z wielu – bliskich mi – aspektów. Przystanek jest położony w malowniczym

miejscu, blisko rzeki Wdy, lasów i łąk. Zachwyciłem się tym miejscem. Bezkrę przyrody był najlepszym źródłem artystycznej weny. Jej efekty możecie Państwo teraz podziwiać i mam nadzieję, że przyniesie to Wam wszystkim dużo radości” – mówi artysta. Jak przyznaje, już podczas pracy spotykał się z miłym odbiorem swojego dzieła. „Ludzie często się tu zatrzymywali i robili zdjęcia, nawet wtedy, gdy graffiti nie było jeszcze ukończone. Spotkało mnie tu naprawdę wiele miłych komentarzy i zwykłego uśmiechu...” – przyznaje „Panco”.

Dodajmy, iż do udziału w projekcie „Przystanek Kociewie” Gmina Zblewo zaprosiła także Lokalną Organizację Turystyczną KOCIEWIE oraz Nadleśnictwo Kałiska, które wyposaży wiatę w drewnianą architekturę oraz pomoże w zagospodarowaniu zieleni.

#### SZCZEGÓLNE MIEJSCE

Przystanek jest położony w szczególnym miejscu – chętnie odwiedzanym zarówno przez mieszkańców, jak i turystów, szczególnie kajakarzy i rowerzystów. Nieopodal jest Wda i obelisk nad rzeką, poświęcony Papieżowi Janowi Pawłowi II, który przed laty zatrzymał się tu podczas letniego spływu. Latem odbywają się tu festyny i spotkania okolicznościowe. Są ławeczki i miejsce, aby bezpiecznie zatrzymać się autem. „Warto wybrać się tu na spacer, by odetchnąć pięknem przyrody. Już dziś zapraszam wszystkich Państwa na uroczyste otwarcie naszego „Przystanku Kociewie”. Planujemy je na czerwiec - lipiec. Będzie kociewsko, swojsko, pysznie i prawdziwie wakacyjnie ...” – zaprasza wójt i już zapowiada, że to dopiero pierwszy z planowanych „Przystanków Kociewie”.



Kolejne już są planowane. Każdy z nich będzie promował najpiękniejsze walory Gminy Zblewo.

A to nie wszystko, co czekać będzie na turystów odwiedzających Gminę Zblewo w tym sezonie. Artur Herold uchyla bowiem rąbka tajemnicy, iż Gmina wraz z Partnerami – przedsiębiorcami z Gminy Zblewo przygotowuje specjalnie dla rowerzystów samoobsługowe stacje naprawy rowerów. Pilotażowo zostaną one zamontowane w najbardziej atrakcyjnych turystycznie miejscach na terenie Gminy Zblewo. Pierwszy z nich jeszcze

już w czerwcu stanie w Wirtach, dokąd turyści mogą dojechać bezpieczną, nowoczesną ścieżką rowerową.

Tymczasem zapraszamy już wkrótce na otwarcie „Przystanku Kociewie”. Trwają ostatnie prace porządkowe, ale już dziś warto odwiedzić to miejsce. Jak tu trafić? Bardzo prosto – przystanek stoi przy drodze powiatowej z Borzechowa w kierunku Osowa Leśnego (w Borzechowie skręcamy koło drewnianej chaty podcieniowej w kierunku Osiecznej, a już ok. 2 km za Borzechowem jesteśmy na miejscu).

Zapraszamy!



Marek „Panco” Kłosowski, twórca graffiti



**AKCJA BEZPIECZNY PIESZY****POWIAT** | Starogardzcy policjanci przeprowadzili niedawno na terenie powiatu działania pn. „Bezpieczny Pieszy”.

fot. Policja

Mundurowi zwracali szczególną uwagę na zachowania kierowców w stosunku do pieszych. Funkcjonariusze również bacznie przyglądali się pieszym, czy ci sami nie łamią zasad przepisów ruchu drogowego.

- Po raz kolejny apelujemy do kierowców i pieszych! Tylko przestrzeganie przepisów ruchu drogowego w połączeniu z rozsądkiem i rozwagą, mogą nas ustrzec przed kalectwem lub utratą życia – podkreślają policjanci.

- A odpowiedzialność za bezpieczeństwo spoczywa na wszystkich użytkownikach drogi.

Jak wskazują policyjne statystyki, w 2020 roku piesi spowodowali 1.385 wypadków (5,9% ogółu wypadków), w wyniku których śmierć poniosło 301 osób (12,1% ogółu zabitych), a obrażenia ciała odniosło 1.115 osób (4,2% ogółu rannych).

Najczęstszą przyczyną wypadków z winy pieszych było: - wejście na jezdnię bezpośrednio przed jadącym pojazdem – 701 wypadków (tj. 50,6% wszystkich wypadków spowodowanych przez pieszych),

- przekraczanie jezdni w miejscu niedozwolonym – 160 wypadków (11,6%),

- wejście na jezdnię przy czerwonym świetle – 134 wypadki (9,7%),

- wejście na jezdnię zza pojazdu, przeszkody – 129 wypadków (9,3%).

Dlatego po raz kolejny apelujemy! Należy bezwzględnie przestrzegać przepisów ruchu drogowego! Należy też dbać o własne bezpieczeństwo! W konfrontacji z pojazdem pieszy zawsze stoi na straconej pozycji. I, mimo że winnym zdarzenia będzie kierowca, to niechroniony uczestnik ruchu, ponosi poważniejsze konsekwencje.

/raf/

# Budują rondo, spore utrudnienia w ruchu

**STAROGARD GDAŃSKI** | Przy Galerii powstanie rondo. Na czas budowy obowiązywać będzie tymczasowa zmiana organizacji ruchu.

Już od ponad tygodnia odcinek alei Jana Pawła II od skrzyżowania z ulicą Pomorską do skrzyżowania z ulicą Kościuszki jest wyłączony z ruchu. Mieszkańcy mogą korzystać z objazdu ulicami Pomorską, Lubichowską i Kościuszką. Tymczasowa zmiana organizacji ruchu jest następstwem budowy ronda przy wjeździe do Galerii Neptun.

Na wysokości wjazdu do Galerii Neptun z Alei Jana Pawła II już wkrótce wykonawca wybuduje rondo. Przebudowa tego skrzyżowania związana jest z budową i przyszłym funkcjonowaniem inwestycji, realizowanej przez inwestora na terenie vis a vis Galerii i kina Sokół. Zgodnie z przepisami ustawy o drogach publicznych w takim przypadku koszt przebudowy ulicy ponosi inwestor. Miasto przy tej okazji położy nową nawierzchnię ścieralną na odcinku od ul. Pomorskiej do nowego ronda.

W związku z tym, że projekt zakłada kompleksową przebudowę fragmentu Alei Jana Pawła II wraz z infrastrukturą techniczną na czas budowy konieczne było wprowadzenie tymczasowej zmiany organizacji ruchu. Odcinek od skrzyżowania z ulicą Pomorską do skrzyżowania z ulicą Kościuszki został całkowicie wyłączony z ruchu. Mieszkańcy korzystają z objazdu ulicami Pomorską, Lubichowską i Kościuszką. Na czas prowadzenia robót dojazd do Galerii będzie możliwy od ul. Pomorskiej oraz od ul. Kościuszki przez istniejący parking. Sygnalizacja świetlna na skrzyżowaniu Alei Jana Pawła II i ul. Kościuszki została wyłączona w celu poprawy płynności ruchu na ul. Kościuszki.

Przystanek MZK „Al. Jana Pawła II” dla linii 12, 14, 16, 17 i 19 oraz przystanek „Pomorska Galeria” dla linii 12 i 19 zostały przeniesione na istniejący przystanek „Kościuszki Starostwo”.

Utrudnienia potrwają prawdopodobnie do połowy lipca 2021 roku.

Dobrą wiadomością stanowi fakt, że prawdopodobnie w połowie czerwca do ruchu przywrócona zostanie ulica Lubichowska na odcin-



fot. UM Starogard Gdański

ku od ronda Łupaszki do PWiK STAR- WiK, co powinno poprawić płynność poruszania się w tym obszarze miasta.

- Niemal każda inwestycja drogowa niesie za sobą wiele trudności z powodu ograniczeń związanych ze zmianą organizacji ruchu. Ale skoro aura sprzyja rozbudowie miasta, musimy ten czas wykorzystać maksymalnie i wspólnie przez to przejść. Zależy nam przecież, by

Starogard się zmieniał na lepsze, by żyło nam się w nim dobrze i wygodnie. Dlatego proszę wszystkich mieszkańców o wyrozumiałość i cierpliwość. Mam nadzieję, że efekty tych remontów potem przyniosą wszystkim satysfakcję i zrekomensują komunikacyjne niewygodny, za które z góry bardzo przepraszam – mówi prezydent miasta Janusz Stankowiak.

/raf/

## Wsparcie od miasta dla START-ON

**STAROGARD GDAŃSKI** | Władze miasta podjęły decyzję o wsparciu finansowym na projekt Stowarzyszenia START-ON.

Kwotą ponad 800 zł miasto wsparło Stowarzyszenie Sportowo Rehabilitacyjne START-ON, które dzięki otrzymanym pieniądзом zorganizuje zajęcia dla osób niepełnosprawnych z miasta Starogard Gdański.

Umowę na dofinansowanie projektu, pod nazwą „Bez barier” podpisał prezydent miasta Janusz Stankowiak, z prezesem stowarzyszenia Pawłem Demskim oraz wiceprezesem Katarzyną Wątką. Dzięki kwocie ponad 800 zł osoby niepełnosprawne, będą uczestniczyć w zajęciach na pływalni. Spotkania pod okiem wykwalifikowanego instruktora są planowane w okresie od 1 maja do 30 czerwca na basenie miejskim przy Publicznej Szkole Podstawowej nr 1.

- Wierzymy w to, że osoby z niepełnosprawnościami, mogą być świetnymi sportowcami, pełnymi pasji i determinacji w dążeniu do celu, dlatego jesteśmy dla nich i chcemy im towarzyszyć na drodze do nauki nowej dyscypliny. Dzięki zajęciom będą mogły wyjść z domu, spotkać osoby z podobnymi problemami, zawrzeć nowe



fot. UM Starogard Gdański

przyjaźnie i razem pokonywać bariery społeczne udowadniając, że wszystko jest możliwe – podkreśla Paweł Demski.

Od tego roku stowarzyszenie prowadzi również zajęcia dla niepełnosprawnych mieszkańców Starogardu w 3 dyscyplinach – boccia, kregle i tenis stołowy. Jego założyciele, przez wiele lat prac-

wali przy ogólnopolskich i międzynarodowych projektach związanych ze sportem wyczynowym i amatorskim osób z niepełnosprawnościami. Na przestrzeni lat poznali ich potrzeby, wymagania oraz sposoby radzenia sobie z ograniczeniami jakie dotyczą te grupy ludzi.

/raf/



# Będzie wiadukt czy tunel?

**STAROGARD GDAŃSKI** | Jak będzie wyglądać w przyszłości przejazd kolejowy w Starogardzie Gdańskim? Na to pytanie odpowiedzi szuka inwestor, czyli Polskie Koleje Państwowe PLK, który zaprezentował miastu dwa rozwiązania do wyboru.



fot. UM Starogard Gdański

Przejazd przez tory kolejowe w Starogardzie Gdańskim od lat prosi się o modernizację. Jego przebudowa jest konieczna nie tylko ze względu na poprawę bezpieczeństwa kierowców i pieszych, ale również z uwagi na pojawiające się korki na drodze krajowej 22 – zawsze przy zamkniętych rogatkach. Przebudowa tego przejazdu na bezkolizyjne skrzyżowanie w znacznym stopniu poprawi płynność ruchu w tym obszarze miasta.

## DWIE KONCEPCJE

Pod koniec kwietnia br. przedstawiciele PKP PLK i biura projektowego Transprojekt Gdański przedstawili Miastu dwie koncepcje przebudowy skrzyżowania drogi powiatowej, tj. ul. Skarszewskiej z linią kolejową nr 203. W spotkaniu uczestniczyli przedstawiciele Powiatowego Zarządu Dróg (PZD). Przebudowa przejazdu kolejowego wiąże się ściśle z planowaną elektryfikacją linii nr 203 na odcinku Tczew – Czersk oraz przygotowywaną przez PKP PLK SA dokumentacją projektową tej

modernizacji w ramach projektu „Prace przygotowawcze dla wybranych projektów w sieci TEN-T”. Elektryfikacja linii ma zapewnić nowe możliwości dla kolei w regionie i skrócić czas podróży z Czerska do Tczewa nawet o około 25 minut.

Przedmiotem inwestycji ma być przebudowa 15 stacji i przystanków na liniach 203 i 215, m. in. w Starogardzie Gdańskim, Czarnej Wodzie i Czersku. PLK m.in. planuje podwyższyć perony na wymienionych stacjach, co ułatwi wsiadanie i wysiadanie z pociągów oraz udostępnić je dla podróżnych o ograniczonych możliwościach poruszania się. Dostęp do nich ułatwić mają specjalne pochylnie oraz windy z przejść podziemnych, m. in. na stacji Starogard Gdański. Przygotowywana dokumentacja obejmie również remont, przebudowę lub budowę ponad 130 nowych wiaduktów, mostów oraz przejść pod torami, aby pociągi mogły jeździć sprawniej, szybciej i ciszej. Dotyczy to również naszego miasta. PKP PLK S.A. zaproponowała dwa rozwiązania.

## PO PIERWSZE - WIADUKT

Pierwsze prezentuje budowę wiaduktu w ciągu drogi powiatowej nad zelektryfikowaną linią kolejową. Niestety ze względu na konieczność zachowania odpowiedniej skrajni pionowej estakady przy zachowaniu maksymalnych dopuszczalnych spadków podłużnych dla tej drogi, zaprezentowany obiekt miałby bardzo duże rozmiary. Zastosowanie tego wariantu dla przebudowy skrzyżowania wiązałaby się z koniecznością ingerencji w przebieg drogi krajowej i podwyższeniem jej niwelety w miejscu ronda na ok. 1m.

Wiadukt ingerowałby mocno w obecną przestrzeń miejską, negatywnie wpływając na jej odbiór. Niemal całkowicie przesłoniłby front hotelu REN, Destylarni Sobieski, a także ograniczyłby widok z budynków usytuowanych w jej ciągu. Jego budowa wiązałaby się z ogromnymi kosztami. Dlatego PKP PLK S.A. przygotowało drugi wariant możliwej przebudowy tego skrzyżowania.

## TO MOŻE TUNEL?

Niestety to rozwiązanie także wiąże się on ze znaczną ingerencją w istniejący układ dróg miejskich i sprowadza do przeprowadzenia ruchu kołowego pod linią kolejową. Przejazd odbywałby się tunelem biegnącym pod torami mniej więcej w połowie odcinka ulicy Kolejowej, pomiędzy ul. Skarszewską, a budynkiem Dworca PKP. Ulica została obniżona do miejsca, w którym powstałoby nowe rondo, prowadzące do tunelu. Podziemny przejazd wychodziłby więc z ulicy Kolejowej, a kończyłby się w ulicę Nagórskiego.

Skutkiem tego rozwiązania będzie likwidacja „małego parku” przy budynku Straży Miejskiej, a ul. Osiedlowa podczas przebudowy nie zostanie połączona z ul. Kolejową zgodnie z założeniami niedawno opracowanej dokumentacji. Nie będzie też możliwości wyznaczenia sporej liczby miejsc parkingowych w tym rejonie.

W przypadku tego wariantu istnieje też konieczność włączenia przejazdu tunelem do przebiegu drogi powiatowej, gdyż linia kolejowa przecina się właśnie z tą drogą. PZD nie zgadza się na takie rozwiązanie, gdyż nie chce zarządzać odcinkiem drogi, który przebiega pod linią kolejową.

## TRZECIA MOŻLIWOŚĆ

W przypadku braku porozumienia co do wyboru jednego z dwóch wariantów i przejścia przez PZD przebudowywanego układu drogowego w utrzymanie, przedstawiciele PKP PLK proponują jeszcze jedno wyjście z sytuacji. Wystąpią o zgodę na odstępstwo od konieczności stosowania aktualnych przepisów technicznych i pozostawienie przejazdu kolejowego w Starogardzie Gdańskim jako kolizyjnego, czyli tak jak jest obecnie, poprawiając tylko infrastrukturę związaną ze sterowaniem ruchu kolejowego.

W tych okolicznościach, prezydent miasta, wychodząc naprzeciw potrzebom mieszkańców, podjął wstępną decyzję, że w przypadku przyjęcia do realizacji wariantu II i braku zgody PZD, miasto

przejmie odpowiedzialność za utrzymanie przebudowanego układu drogowego i to na dłuższym odcinku, a mianowicie od samego ronda na DK22 do skrzyżowania z ul. Derdowskiego.

Realizacja przyjętej ostatecznie koncepcji przebudowy przejazdu kolejowego w Starogardzie Gdańskim planowana jest podczas realizacji zadania „Prace na linii kolejowej nr 203 na odcinku Tczew – Czersk”. Zgodnie z przyjętym przez PKP PLK S.A. harmonogramem zakończenie prac projektowych wraz z uzyskaniem pozwolenia na budowę zaplanowano na koniec roku 2023. Prace związane z elektryfikacją linii na podstawie opracowanej dokumentacji zaplanowane są na lata 2024 – 2027.

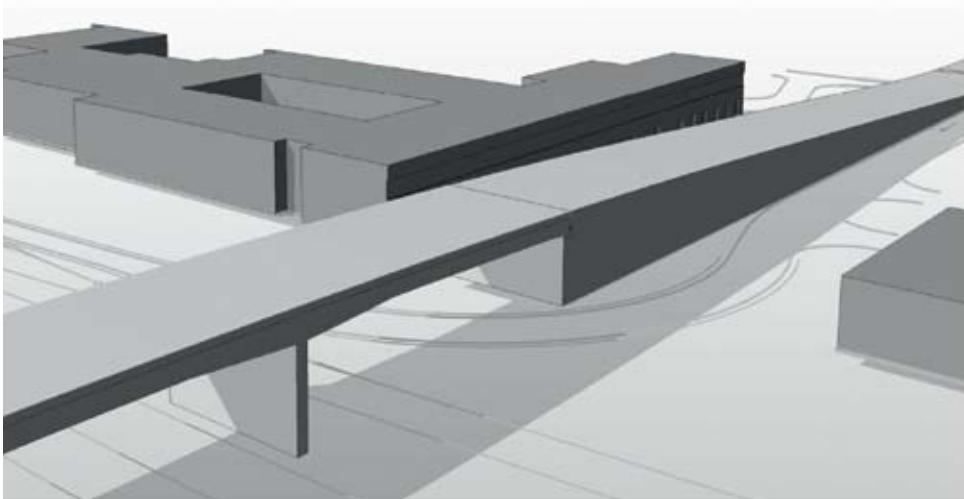
## MA BYĆ DODATKOWY TUNEL

Dodatkowo w ramach tej inwestycji planowana jest przebudowa przejazdu kolejowego na ul. Kochanki, który zgodnie z wnioskiem Miasta również ma być bezkolizyjny. Ruch kołowy ma być poprowadzony pod linią kolejową.

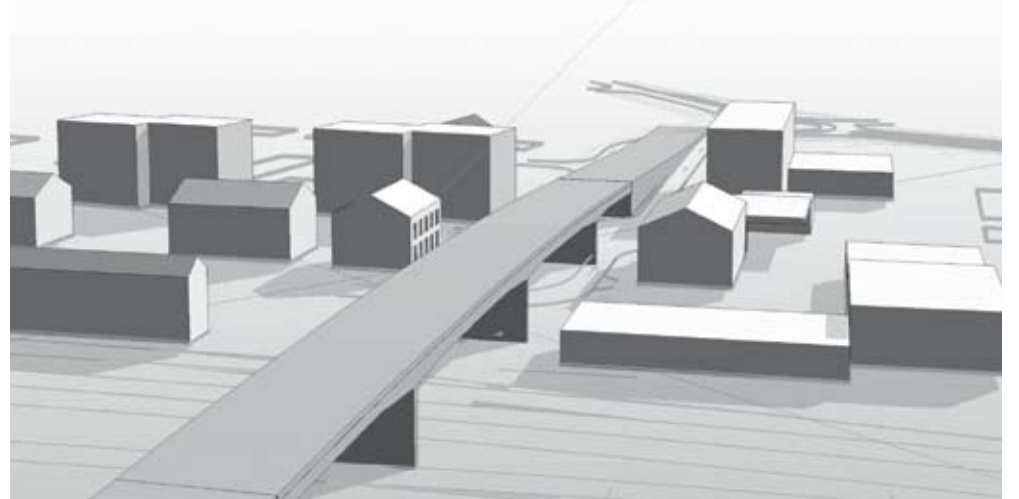
– Jesteśmy w stałym kontakcie z przedstawicielami PKP PLK S.A. Zależy nam bardzo na tym, aby poprawić płynność ruchu i bezpieczeństwo w tym rejonie miasta. Plany kolei państwowych są optymistyczne i cieszą nas bardzo, zwłaszcza że mamy świeżo wyremontowany dworzec PKP i remont również przejazdu kolejowego, jak i peronów byłyby dopełnieniem tej ważnej dla miasta inwestycji. Mamy nadzieję, że dzięki temu przedsięwzięciu kolej w Starogardzie Gdańskim stanie się istotnie atrakcyjniejszym i konkurencyjnym środkiem transportu. Prezentujemy obie koncepcje, aby mieszkańcy mogli zapoznać się z tymi planami i mieć w świadomości, że mimo wielu chęci, nie na wszystko władze miasta mają bezpośredni wpływ i nie od nich zależy termin realizacji inwestycji. Niemniej jednak chciałbym wszystkich mieszkańców zapewnić, że trzymamy rękę na pulsie – informuje zastępca prezydenta ds. techniczno-inwestycyjnych Tadeusz Błędzki.

/opr. raf/

WIDOK W STRONĘ HOTELU REN



WIDOK W STRONĘ RONDA JANA WAŁASZEWSKIEGO





# Świętowali rocznicę nadania praw miejskich

**SKÓRCZ** | Miasto Skórcz obchodzi 87. rocznicę nadania praw miejskich. I choć pandemia nie pozwoliła na tradycyjne świętowanie, to ta szczególna data nie umknęła z pamięci.

Świętowanie rocznicy rozpoczęło się od odprawienia mszy św. w intencji miasta i jego mieszkańców, którą sprawował ks. proboszcz Dariusz Ryłko, a następnie Burmistrz wraz z Przewodniczącym Rady Miejskiej i Radnymi udali się na targowisko miejskie, by tam częstować mieszkańców urodzinowymi tortami.

Oczywiście: jak urodziny, to muszą być i goście. Zupełnie nieoczekiwanie, wspólnie z mieszkańcami Skórcza, ten szczególnie dzień postanowił świętować Senator Ryszard Świński, który bez zbęd-

nego ociągania od razu wziął się do pracy i wspólnie z Burmistrzem i Radnymi częstował przechodniów tortem.

- Jako ciekawostkę można wspomnieć, że w tym roku skonsumowaliśmy aż 10 urodzinowych tortów – mówi burmistrz Janusz Kosecki. - Łącznie 80 kg słodkości. Urodziny bez prezentów? Nie u nas. W tym roku, poza słodką przekąską, można było również liczyć na upominek w postaci ekologicznej torby na zakupy z panoramą miasta. Rozdano ich przeszło 800 sztuk. Rozdawano również

ulotki informujące mieszkańców, że trwa Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań 2021. Przypominamy, że udział w nim jest obowiązkowy i zachęcamy do jak najszybszego dokonania samospisu na stronie <https://spis.gov.pl>.

Serdecznie dziękujemy pani dyrektor Miejskiego Ośrodka Kultury za przygotowanie tego urodzinowego przyjęcia, a mieszkańcom jeszcze raz życzymy przede wszystkim zdrowia oraz tego, by dobrze im się żyło w Skórczu.

/UM Skórcz/



# Dąb Pamięci na ćwierćwiecze

**STAROGARD GDAŃSKI** | Publiczna Szkoła Podstawowa Nr 6 w 2020 roku obchodziła 25-lecie swojej działalności. Uroczystości jubileuszowe ze względu na pandemię odbyły się 18 maja 2021 roku - w dzień urodzin patrona szkoły Jana Pawła II.

Z tej okazji w szkole zawisła pamiątkowa tablica, a w szkolnym ogrodzie pojawił się jubileuszowy dąb pamięci.

Od 2003 roku, kiedy ówczesny Zespół Szkół Publicznych - dzisiaj Publiczna Szkoła Podstawowa nr 6 - przyjął imię Jana Pawła II, każdego 18 maja szkoła na Łąpiszewie świętuje urodziny swojego patrona. W tym roku połączyła je z obchodami 25-lecia swojego istnienia.

Szkoła na Łąpiszewie rozpoczęła działalność w 1995 roku jako Publiczna Szkoła Podstawowa nr 9. Uczęszczało do niej wówczas 530 uczniów. W 1999 roku zgodnie z wymogami reformy edukacji w miejsce PSP Nr 9 powołano Zespół Szkół Publicznych w Starogardzie Gdańskim, w skład którego weszła Szkoła Podstawowa nr 6 oraz Publiczne Gimnazjum Nr 4. Wraz z kolejną reformą po likwidacji gimnazjów w 2017 roku, Zespół Szkół Publicznych przekształcony został w Publiczną Szkołę Podstawową Nr 6.

Od 2003 roku misji szkoły przyświecają słowa Jana Pawła II, wypowiedziane 12 czerwca 1997 roku na Westreplatte „Bardziej być niż mieć”, które widnieją też na szkolnym sztandarze.

– To właśnie w ich duchu nasza szkoła pełni służebną rolę wobec młodych ludzi – podkreślił dyrektor Ryszard Hapoński. – Nigdy nie traktowaliśmy jej jak instytucji, tylko jako miejsce przyjazne i bezpieczne, tworzone przez pokolenia uczniów, rodziców, pracowników i nauczycieli. Jej mury opuściło już 25 roczników absolwentów. Część z nich spędziła z nami ponad 10 lat, najpierw w oddziałach przedszkolnych, potem w szkole podstawowej, wreszcie w gimnazjum. Przez te lata zawsze staraliśmy się wychowywać młodych ludzi zgodnie z polityką oświatową państwa i ogólnie przyjętymi wartościami humanistycznymi i chrześcijańskimi, uczyć naszych podopiecznych szacunku i tolerancji – mówił dyrektor PSP Nr 6 Ryszard Hapoński.

Przy okazji pochwalił się otrzymanym



foto: Magdalena Dalecka

przez szkołę w dniu 16 maja br. medalem Roku św. Jana Pawła II, który wręczył im podczas mszy św. w kościele NSPJ Wielki Mistrz Orderu Św. Stanisława. – Dewizą orderu są słowa „nagradzając zachęcaj”. To znak, że podążamy właściwą drogą, a dodatkowo czujemy się zmotywowani do pracy i wychowywania w obranym przez nas kierunku – spuentował dyrektor szkoły.

Wśród licznie przybyłych na jubileusz gości znaleźli się m.in. ksiądz dziekan Józef Pick, prezydent miasta Janusz Stankowiak, wiceprezydent ds. społecznych Maciej Kalinowski, przewodnicząca Rady Miasta Anna Benert, dyrektor Wydziału Organizacji i Pragmatyki Zawodowej Nauczycieli Bożena Żurawska, naczelnik Powiatowego Wydziału Edukacji Marek Gabriel, dyrektorzy oraz wytypowani nauczyciele miejskich placówek oświatowych, Centrum Usług Wspólnych, a także

przewodnicząca Rady Rodziców Wioleta Grzeszkiewicz-Wolska, przewodniczący Fundacji Budowy i Pomocy Szkole Henryk Grzonka i szkolny psycholog – założyciel i budowniczy szkoły Zbigniew Kozłowski.

Zanim przystąpiono do oficjalnej części spotkania dyrektor szkoły, ksiądz dziekan oraz przedstawiciele władz miasta złożyli kwiaty i znicze pod pomnikiem Jana Pawła II. Wspólnie też odsłoniли tablicę poświęconą tym, którzy swoją pracą i poświęceniem tworzyli historię i przyczynili się do rozwoju szkoły. A na zakończenie wspólnie posadzili w szkolnym ogrodzie dąb pamięci na pamiątkę 25-lecia jej istnienia.

Czas jubileuszowego spotkania wypełniły liczne wspomnienia, gratulacje i podziękowania, przepełnione emocjami i wzruszeniami. Dyrektor SP6 podziękował władzom samorządowym, oświato-

wym, nauczycielom oraz Radzie Rodziców za dotychczasowe wsparcie i współpracę. W imieniu Pomorskiego Kuratora Oświaty Małgorzaty Bieląg list gratulacyjny odczytała Bożena Żurawska. Gratulacje i podziękowania na ręce dyrektora Ryszarda Hapońskiego przekazali również prezydent miasta i przewodnicząca Rady Miasta.

– Dziękuję dyrekcji, całemu gronu pedagogicznemu i wszystkim pracownikom szkoły za każdy rok pracy, za profesjonalne i pełne zaangażowania realizowanie zadań dydaktycznych, za opiekę i wychowanie młodych ludzi. Na kolejne 25 lat uczniom życzę, aby nauka w tej szkole sprzyjała rozwijaniu ich talentów i zainteresowań, uczyła ich wrażliwości i otwartości na świat, kształtując w nich ludzi mądrych i dojrzałych. Pracownikom życzę satysfakcji i radości z wykonywanej pracy, dyrekcji – wytrwałości i skuteczności w podnoszeniu

jakości nauczania i osiąganych wyników, które zagwarantują szkole wysoką pozycję w systemie polskiej edukacji. Całej szkolnej społeczności życzę, aby swoim życiem i postawą w myśl słów Jana Pawła II „bardziej być niż mieć” czynili dobro drugiemu człowiekowi, społeczeństwu i ojczyźnie – powiedział Janusz Stankowiak.

Specjalnym listem gratulacyjnym i nagrodą Prezydenta Miasta wyróżnił też wieloletnią nauczycielkę Kamilę Bereszko.

Minutą ciszy uczczono pamięć pierwszego dyrektora szkoły śp. Andrzeja Malinowskiego, a całą uroczystość uświetnił występ uczniów klas VII i VIII z prezentacją w tle, którą wypełniły zdjęcia z historii szkoły i wspomnienia jej absolwentów.

Jak przystało na urodziny, na zakończenie jubileuszowego spotkania dyrekcja szkoły poczęstowała zaproszonych gości tortem urodzinowym.

/opr. raf/



## W 63 ROCZNICĘ URODZIN ANDRZEJA GRUBBY

**STAROGARD GDAŃSKI** | 14 maja Andrzej Grubba, 3-krotny olimpijczyk, medalista Mistrzostw Świata i Europy oraz 26-krotny Mistrz Polski w tenisie stołowym skończyłby 63 lata.

Kwiaty pod upamiętniającym legendarnego sportowca pomnikiem, złożyli jego mama Ludomira Grubba, zastępca prezydenta miasta ds. społecznych Maciej Kalinowski, zastępca dyrektora Ośrodka Sportu i Rekreacji Iwona Trocha oraz wiceprzewodniczący Rady Miasta Marek Jankowski.

Andrzej Grubba urodził się 14 maja 1958 r. w Brzeźnie Wielkim koło Starogardu Gdańskiego. Ukończył III LO im. Bohaterów Westerplatte w Gdańsku oraz tamtejszą Akademię Wychowania Fizycznego. Karierę tenisisty stołowego zaczynał jako 14-latek w klubie Neptun Starogard. Potem grał w AZS Uniwersytet Gdański, AZS-AWF Gdańsk, a od 1985 do 1987 r. w niemieckim TTC Zugbruecke Grenzau. Na zakończenie kariery zawodniczej wrócił do AZS-AWF Gdańsk. Występy przy stole zakończył w 1998 r.



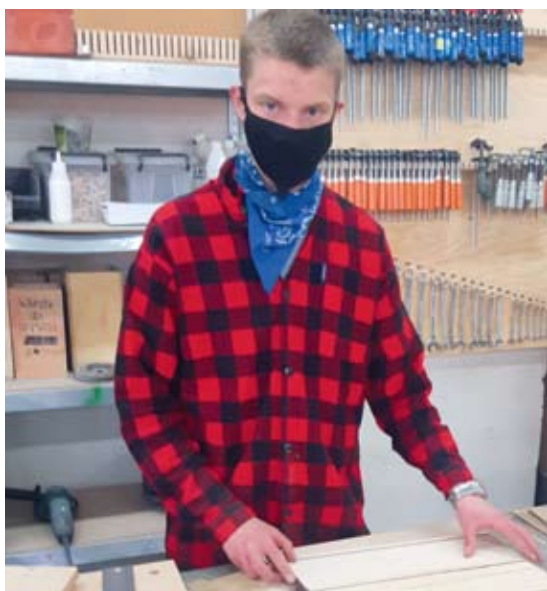
foto: Starogard.pl

Grubba na swoim koncie miał wielkie osiągnięcia, między innymi: 15 medali Mistrzostw Świata i Europy oraz Pucharu Świata. Dwukrotnie był finalistą tych rozgrywek oraz zwycięzcą turnieju Europa TOP-12. 26 razy zdobył Mistrzostwo

Polski. 3-krotnie startował w Igrzyskach Olimpijskich (Seul, 1988), Barcelona (1992), Atlanta (1996).

Zmarł 21 lipca 2005 roku po walce z ciężką chorobą.

/opr. raf/



## Egzaminy za nami.

W miesiącu kwietniu uczniowie Steico przystąpili do egzaminów w zawodzie mechanik - operator maszyn do produkcji drzewnej. Grupa liczyła dziesięciu pracowników młodocianych. Uczniowie wspaniale poradzi sobie z zadaniem – budowa stolika kawowego. Z dumą możemy obwieścić, iż wszyscy uzyskali wynik pozytywny. Serdecznie gratulujemy naszym uczniom.





## Rekrutacja na praktyczną naukę zawodową – otwarta!



Zapraszamy chętnych do odbycia trzy-letnich praktyk zawodowych w firmie Steico sp. z o.o. Steico oferuje przygotowanie zawodowe w zawodach: elektryk oraz mechanik - operator maszyn do produkcji drzewnej.

Po odbiór dokumentów koniecznych do rekrutacji zapraszamy do Działu Personalnego, ul. Mickiewicza 10, Czarna Woda, w godzinach 8.00 – 15.00.

# Krajowy Plan Odbudowy: Podział środków jest niesprawiedliwy, bo krzywdzi samorządy

Rozmowa z Mieczysławem Strukiem, Marszałkiem Województwa Pomorskiego.

**Jak ocenia pan zamieszanie związane z przyjęciem Krajowego Planu Odbudowy?**

Nie ma prostej odpowiedzi na to pytanie. Z jednej strony oczywistym jest, że pieniądze przewidziane dla Polski w europejskim mechanizmie jakim jest Next Generation EU, czyli tzw. Funduszu Odbudowy, który jest odpowiedzią Unii Europejskiej na kryzys wywołany pandemią, są Polsce niezwykle potrzebne. Polska stała się niechlubnym liderem zarówno w liczbie nadmiarowych zgonów w Unii Europejskiej, ale również wzrostu inflacji. Potrzeba uruchomienia funduszu nie ulega wątpliwości tym bardziej, że to właśnie Polska ma stać się jednym z największych beneficjentem tych środków.

**A więc powinniśmy się cieszyć z KPO?**

Problem polega na tym, że przygotowany przez rząd Krajowy Plan Odbudowy ma wiele wad, na które wskazywały zarówno samorządy jak i strona społeczna. Wady te polegają chociażby na tym, że usuwa się de facto rolę samorządów województw przy podziale środków, cały proces centralizując. Niezwykle niesprawiedliwy jest też podział środków, w którym niemal 50% proc. dotacji przypadnie stronie rządowej, a jedynie 20 proc. stronie samorządowej. Dla samorządów rząd PiS przewidział przede wszystkim pożyczki, a wiadomo, że po osłabieniu dochodów w wyniku licznych decyzji wprowadzanych przez rząd PiS, wiele samorządów nie sięgnie w ogóle po środki z KPO. Uderzy to przede wszystkim w te najmniejsze i najuboższe samorządy, które odpowiadają za politykę społeczną, edukacyjną, czy szpitale i transport zbiorowy.

**Skoro zapisy KPO mają wiele wad, to co wywalczyła Lewica?**

W mojej opinii niewiele, a właściwie nic, biorąc pod uwagę fakt, że pierwszy raz opozycja dostała do ręki niezwykle atut, który pozwalał na postawienie rządowi twardych warunków w negocjacjach. Dziś Lewica chwali się chociażby wywalczeniem w KPO 850 mln euro na szpitale powiatowe. Niestety nie widzi, albo nie chce widzieć, że w tym samym dokumencie, za którym Lewica zagłosowała, jest postulat centralizacji służby zdrowia. Tak więc Lewica oddała szpitale powiatowe w ręce PiS. Dziwi mnie również brak mocnego zaakcentowania powszechnie podnoszonej przez samorządy kwestii transportu zbiorowego. Wykluczenie transportowe, dodatkowo spotęgowane przez epidemię koronawirusa, to jeden z głównych problemów rozwojowych Polski, który można rozwiązać przede wszystkim wspierając rozwój publicznego transportu zbiorowego. W tym sensie przeznaczenie w KPO porównywalnych kwot na transport autobusowy oraz prawdopodobnie fabrykę



wytwarzającą samochody elektryczne na pewno z lewicowego punktu widzenia jest niezrozumiałe.

**No ale przecież przekazane Polsce środki mają podlegać kontroli samorządów...**

Kwestia nadzoru to również problem. Przewodniczący Włodzimierz Czarzasty chwalił się, że wymógł to, aby wydatkowanie środków było kontrolowane przez stronę samorządową. Gdyby jednak przeczytał projekt KPO, za którym zagłosował, to dowiedziałby się, że ta kontrola będzie zerowa. A kwestia uwzględniania samorządów i w kontroli i w samym procesie wydatkowania środków była niezwykle ważna, bowiem wiemy jak dzielone są pieniądze przez stronę rządową chociażby w ramach Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych. Przypomnę, że 36 samorządów z Pomorza w II i III rozdaniu nie otrzymały ani złotówki, a wśród samorządów województw 8 rządzonych przez parlamentarną opozycję dostało 11 proc. przyznanych środków, a jak łatwo policzyć 89% przypadło tym rządzonym i współrządzonym przez PiS.

**Zdaniem Lewicy to właśnie Komisja Europejska będzie gwarantem prawidłowego wydatkowania środków. Takie są przecież doświadczenia z perspektywy 2014-2020...**

Prawidłowego tak, ale niekoniecznie

zdecentralizowanego. Komisja Europejska nie ingeruje w kwestie relacji pomiędzy rządem a samorządami terytorialnymi. Przypomnę tylko, że równoległe do KPO dyskutujemy o Umowie Partnerstwa, która zadecyduje o wsparciu UE w okresie 2021-2027. Kwestionujemy zarówno proponowany algorytm podziału alokacji pomiędzy regiony, jak i wyłączenie 25 proc. puli przeznaczonej dla województw, o której będzie de facto decydował minister poprzez tzw. Kontrakt Programowy. To wszystko kroki w stronę wzmoczonej centralizacji Polski. Nie liczymy na to, że Komisja Europejska ureguluje nasze wewnętrzne sprawy. Tę kwestię rozwiązać musimy sami – poprzez solidarność i partnerską postawę. Z tym, jak widać, jest niestety coraz gorzej.

**Wspomniał pan o Kontrakcie Programowym – to nowe narzędzie programowania rozwoju.**

Tak – niestety z punktu widzenia samorządu województwa oznacza to kolejne ograniczenie swobody wydatkowania środków w ramach programu regionalnego. W efekcie Program Fundusze Europejskie dla Pomorza 2021-2027 będzie musiał spełniać różnego rodzaju ograniczenia narzucone przez Kontrakt. O ile uznajemy za uzasadnione limity finansowe wynikające z rozporządzeń UE dotyczące konieczności przeznaczenia określonych kwot na innowacje, bada-

nia i rozwój, przedsiębiorczość, klimat czy włączenie społeczne, o tyle trudno nam się pogodzić z zapowiedziami ich zaostrzenia w programach regionalnych i jednocześnie łagodzenia w krajowych.

Zupełnie niezrozumiałe są również zapisy dotyczące wyłącznie województwa pomorskiego, w których ogranicza się swobodę interwencji w infrastrukturę drogową. Tak bowiem należy postrzegać nakaz zarezerwowania połowy środków na inwestycje drogowe dla projektów realizowanych w formule partnerstwa publiczno-prywatnego. Dysponując mniejszym o 40 proc. w porównaniu do poprzedniej perspektywy budżetem musimy mieć możliwość decydowania o ukierunkowaniu i formule realizacji inwestycji, zgodnie ze zdiagnozowanymi regionalnymi potrzebami. Dlatego też w tym przypadku liczymy na elastyczne podejście strony rządowej.

**Na realizację jakich inwestycji liczy pomorski samorząd?**

Kontrakt Programowy ma również zadecydować o środkach z tzw. rezerwy programowej oraz być może wskazać niektóre inwestycje finansowane z programów krajowych. Przygotowaliśmy stanowisko negocjacyjne z przedsięwzięciami o różnej skali, które można by było w ramach kontraktu zrealizować. Warto tu wspomnieć o utworzeniu centrum usług wspólnych dla podmiotów leczni-

czych, rozwijającego innowacyjne terapie, w tym związane ze szczepionkami. To również projekty z obszaru energetyki, których celem jest stworzenie tzw. wysp energetycznych, wykorzystujących odnawialne źródła energii. W dziedzinie transportu, poza pomysłami dotyczącymi rozwoju infrastruktury i taboru kolejowego, zaproponowaliśmy sfinansowanie zakupu autobusów, które poprawiłyby skomunikowanie, najbardziej wykluczonej transportowo, zachodniej części województwa. Z kolei w wymiarze społecznym chcielibyśmy kontynuować kompleksowe projekty dotyczące kształcenia zawodowego czy też rewitalizacji miast. Skalę dodatkowych potrzeb, na które moglibyśmy odpowiedzieć w ramach programu regionalnego dzięki rezerwie programowej, oszacowaliśmy na ok. 700 mln euro.

**Jest szansa że uda się to zrealizować?**

Nie ukrywam, że w sytuacji, gdy (porównując mijającą oraz nadchodzącą perspektywę finansową) Pomorskie zalicza się do regionów najbardziej dotkniętych spadkiem alokacji, bardzo liczymy na dodatkowe środki. Niestety do rozpoczęcia się właśnie rozmów o kontrakcie programowym zostaliśmy zaproszeni jako jedno z ostatnich województw. Mam nadzieję, że nie przełoży się to na wysokość dodatkowego wsparcia, które uda nam się dla Pomorza zdobyć.

# wybieram pomorskie

Wtorek, 25 maja 2021 r.  
Nr 5

## Statystyczny Pomorzanie – kim tak naprawdę jest?

— W maju świętujemy Dzień Europy – obchodzony jest w zależności od kraju 5 lub 9 maja. Z tej okazji postanowiliśmy się przyjrzeć nieco statystykom, w szczególności zwracając uwagę na mieszkańcó naszego województwa. —



### Województwo pomorskie na tle Polski i Unii Europejskiej



Z okazji Dnia Europy, przypadającego 9 maja, Urząd Statystyczny w Gdańsku opublikował infografikę zawierającą ciekawe dane. Wynika z nich, że po wstąpieniu w 2004 r. Polski do Unii Europejskiej sytuacja w naszym kraju i na Pomorzu zdecydowanie się poprawiła. Jesteśmy bogatsi, lepiej wykształceni i żyjemy dłużej. Co jeszcze mówią liczby?

#### ► Ilu nas jest?

W 27 krajach Unii Europejskiej w 2020 r. mieszkało 447,3 mln obywateli. To o 14,5 mln więcej niż w 2004 r., kiedy Polska przystępowała do wspólnoty. Dla porównania w naszym kraju mieszka 38 mln ludzi, czyli o 200 tys. mniej niż 16 lat temu. Województwo pomorskie zamieszkuje 2,3

mln, czyli o 100 tys. więcej niż w 2004 r. Wzrosła też gęstość zaludnienia. W 2004 r. km kw. zamieszkiwało 105,3 obywateli UE, a w 2019 r. już 109. Porównując z danymi z Polski (2004 r. – 122,1, 2019 r. – 123,6) to na Pomorzu gęstość zaludnienia wzrosła aż o 10,8 osoby (2004 r. – 119,8, 2019 r. – 130,6).

#### ► Jak długo żyjemy?

O 3 lata wzrosła przeciętna długość życia mieszkańców wspólnoty europejskiej (2004 r. – 78,3 lata, 2019 r. – 81,3 lata). Dla porównania Polacy i Pomorzanie żyją o 3,1 roku dłużej niż w 2004 r. Biorąc pod uwagę liczbę kobiet na 100 mężczyzn (współczynnik feminizacji) w 2004 r. i 2020 r., to zarówno w Polsce (106,6), jak i w naszym regionie (105,4) współczynnik ten nie uległ zmianie. Natomiast ogólnie w krajach unijnych obniżył się z 105,3 do 104,7. Z kolei na przestrzeni 15 lat wzrósł współczynnik dzietności (liczba urodzonych dzieci przypadająca na 1 kobietę w wieku rozrodczym). Na Pomorzu w 2019 r. wyniósł 1,62 w porównaniu z 2004 r. (1,33). Zwiększył się też w Polsce (2004 r. – 1,23, 2019 r. – 1,44) i w krajach UE (2004 r. – 1,46, 2019 r. – 1,53). Warto podkreślić, że o zastępowalności pokoleń mówimy, gdy wynosi on powyżej 2,1.

#### ► A jaki jest rynek pracy?

O 5,1 proc. wzrósł współczynnik aktywności zawodowej obywateli UE. Natomiast w przypadku mieszkańców naszego regionu było on o 11,3 proc., a kraju 6,9 proc. wyższy niż przed 15 laty. Co ważne, zdecydowanie poprawiła się sytuacja na rynku pracy. W krajach unijnych stopa bezrobocia zmalała z 10 do 6,7 proc. Dużo większy spadek był zauważalny w Polsce (2004 r. – 19,1 proc., 2019 r. – 3,3 proc.), a jeszcze większy na Pomorzu (2004 r. – 19,8 proc., 2019 r. – 2,8 proc.). Być może taka sytuacja spowodowana jest wzrostem odsetka ludności, którzy mają ukończone studia wyższe oraz spadkiem osób nieuczących się.

W 2019 r. wśród osób w wieku 25-64 lata dyplom miało ponad 35 proc. obywateli UE, w tym Polaków (prawie 38 proc.) i Pomorzanie (ponad 39 proc.). W wieku 15-24 lata nie uczyło się i nie pracowało Pomorzanie (prawie 9 proc.), Polaków (ponad 8 proc.) obywateli unijnych (ponad 10 proc.). W przypadku naszego kraju i regionu było to spadek o prawie połowę.

#### ► Jesteśmy coraz bogatsi

W ciągu 15 lat wzrósł produkt krajowy brutto wyrażony w euro. Dla Polski w 2004 r. wyniósł 5400, a w 2019 r. już 13 900, dla Pomorza odpowiednio 5300 i 13 500 euro. W przypadku krajów UE był trochę mniejszy wzrost z 21 200 do 31 200 euro. Zdecydowanie wzrosły również nakłady wewnętrzne na działalność badawczą i rozwojową przypadające na 1 mieszkańca. W przypadku Polski był to ponad pięciokrotny, a Pomorza siedmiokrotny wzrost.

#### ► Historia święta

Dzień Europy to święto europejskich państw, które obchodzone jest 5 lub 9 maja. W krajach, które są członkami Rady Europy, ale nie są członkami Unii Europejskiej, obchodzony jest 5 maja. Natomiast w państwach UE obchodzi się go 9 maja. Święto jest związane z ustanowieniem Rady Europy, które nastąpiło 5 maja 1949 r. Celem było od 1964 r. 5 maja to Dzień Tolerancji, Praw Człowieka i Integracji Europejskiej. Z kolei 9 maja został ustanowiony w rocznicę przedstawienia planu utworzenia Europejskiej Wspólnoty Węgla i Stali, znanego jako Plan Schumana, przez Roberta Schumana 9 maja 1950 r.

/raf/

## Brakuje nam „tylko” pasażerów



**O dramatycznej sytuacji w branży lotniczej, ogromnych stratach spowodowanych pandemią, kontynuowanych inwestycjach infrastrukturalnych oraz prognozach na najbliższe miesiące z Tomaszem Klozkowskim, prezesem zarządu Portu Lotniczego Gdańsk im. Lecha Wałęsy, rozmawia Rafał Korbut.**

### Trwająca już ponad rok pandemia koronawirusa wywarła bardzo duży, negatywny wpływ na branżę lotniczą. Jak ocenia Pan obecną sytuację?

- Nie ma co ukrywać, że jest po prostu dramatyczna. Od kilkunastu miesięcy obowiązują obostrzenia, a przypomnę, że na początku pandemii mieliśmy całkowite zamknięcie ruchu lotniczego. Branża lotnicza, w szczególności w Polsce i Europie, jest poturbowana i zmaltretowana. Tanie linie lotnicze nie dostały żadnej pomocy z zewnątrz (jedynie niewielkie wsparcie z tarcz antykryzysowych), tradycyjni przewoźnicy otrzymali dofinansowanie od swoich rządów w poszczególnych krajach. A lotniska? Jeśli chodzi o wielkie porty lotnicze, to są one w dramatycznej sytuacji. Linie lotnicze nie wykonują lotów, pasażerów nie ma, a koszty utrzymania są ogromne. Duże porty lotnicze zamykają drogi startowe, płyty postojowe, terminale. Mniejsze porty lotnicze – takie jak my – ograniczają koszty w każdym zakresie. A najmniejsze porty nie mają obecnie żadnych lotów. W praktyce zatem branża lotnicza jest w fatalnej kondycji.

**Patrząc na dane finansowe za I kwartał bieżącego roku spadki w porównaniu do tego samego okresu w roku ubiegłym są ogromne – spadek liczby pasażerów wyniósł blisko 90 proc.! To musiało bardzo mocno odbić się na kondycji finansowej spółki.**

- Oczywiście. Lotnictwo w Polsce zostało zamknięte w połowie marca ub. roku. Co istotne, w statystykach jest uwzględniony styczeń i luty 2020 roku, a to był jeszcze bardzo dobry czas dla nas. Podkreślam, że przed pandemią byliśmy firmą rentowną, notowaliśmy 50 mln zł zysku netto. Dziś odprawiamy 10 proc. tego, co powinniśmy. Zasada jest prosta – nie mamy pasażerów, to i nie mamy przychodów. Każdego miesiąca generujemy 5 mln zł strat. I to jest prawdziwa skala tej pandemii dla takiego lotniska, jak nasze.

### Jak władze portu lotniczego poradziły sobie w tej nadzwyczajnej sytuacji, jakie podjęto działania?

- Wszystko, co możemy zrobić, to maksymalnie ograniczyć koszty. I to zrobiliśmy w każdym obszarze kosztowym. Jedyny obszar, którego nie ruszałem w dramatyczny sposób, to obszar ludzki. Wyszukanie pracownika, który mógłby zostać zatrudniony, gdy zacznie wracać koniunktura, trwa ok. dwóch lat. Gdybym zakładał, że pandemia potrwa 3, 4 czy 5 lat, to wtedy można by takie ruchy podejmować. Ale zakładam i mam nadzieję, że w 3 lata odrobimy tę pandemię i tych pracowników zwyczajnie będą potrzebował. Nie robiłem więc cięć kadrowych.

**Treść całego wywiadu można przeczytać w najnowszym, 96 numerze magazynu Express Biznesu**

### BIZNES

## Dobra szkoła to dobry zawód

Jednym z priorytetów władz powiatu puckiego są inwestycje w edukację. W ostatnim czasie modernizacji doczekały się wszystkie placówki będące pod opieką starosty powiatu.



Dzięki aktywności władz powiatu puckiego udało się pozyskać środki zewnętrzne, które zostały przeznaczone na doposażenie oraz poprawę jakości kształcenia w placówkach, będących pod opieką starosty. Jednym z programów umożliwiających przeprowadzenie szeregu inwestycji był program pod nazwą: „Dobra szkoła. Dobry zawód. Dobra przyszłość. Modernizacja infrastruktury i wyposażenia szkół zawodowych powiatu puckiego”. W jego ramach doposażono m.in. pracownie do praktycznej nauki zawodu w Powiatowym Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego w Pucku, którego uczniowie do dyspozycji mają nowe szatnie, czy nowoczesną pracownię programisty. W ramach tego projektu poczyniono szereg inwestycji w szkole w Kłaninie, m.in. profesjonalną wentylację mechaniczną oraz zmodernizowano pracownie do praktycznej nauki zawodu.

# Express

BIZNESU



# Aktywna turystyka w Bursztynowej Gminie

**Z Ewą Dąbską, wójt gminy Stegna, o wyjątkowych walorach krajozabrazowych i przyrodniczych gminy, planach rozwoju aktywnej turystyki oraz najistotniejszych wyzwaniach stojących przed samorządem rozmawia Rafał Korbut.**

**Gmina Stegna, ze względu na swoje położenie, należy do jednych z najpiękniejszych i najbardziej interesujących gmin Mierzei Wiślanej. W jaki sposób samorząd gminy wykorzystuje te naturalne walory?**

- Gmina Stegna to piękne piaszczyste plaże, urokliwe lasy Mierzei Wiślanej ale również piękny żuławski krajozabraz. Dlatego staramy się, aby Gmina Stegna - właśnie z uwagi na nasze walory naturalne - była kojarzona jako „Bursztynowa Gmina”. Od zawsze wiadomo, że bursztyn nazywany jest „złotem” Bałtyku, a w naszej gminie znaleźć można go naprawdę dużo, tylko trzeba wiedzieć kiedy i gdzie szukać. W wakacje już od ponad 20 lat organizujemy Mistrzostwa Świata w Poławianiu Bursztynu, które właśnie pokazują piękno tego kruszcu. Niestety z powodu panującej pandemii w zeszłym roku odwołaliśmy mistrzostwa i w tym roku również zmuszeni zostaliśmy do ich odwołania, z czego bardzo ubolewamy. Ale bursztyn to nie tylko, jak wspomniałam mamy również piękne lasy i urokliwy żuławski krajozabraz poprzecinany pięknymi rzekami i licznymi ciekami wodnymi. Dlatego też staramy się rozwijać w tym kierunku budując nowe ścieżki rowerowe i przystanki kajakowe, które pozwolą turystom zwiedzić nasz teren wykorzystując przy tym różne formy wypoczynku [...].

**Z pewnością turystyka jest jedną z najważniejszych dziedzin życia dla mieszkańców i władz gminy. Czy turystyka w gminie Stegna rozwija się i jakie najważniejsze zadania zrealizowano w ostatnich latach?**

- Ciężko jest wskazać tę najważniejszą, bo wszystkie dziedziny są ważne zarówno dla nas mieszkańców jak i odwiedzających nas turystów. Jak wspomniałam rozwijamy naszą gminę w kierunku turystyki aktywnej poprzez budowę wspomnianych tras rowerowych czy przystani kajakowych i tu ważną dla nas inwestycją była budowa ścieżki rowerowej od ujścia Wisły w Mikoszewie do granicy z sąsiednią gminą Sztutowo



w ramach trasy R10, ale również staramy się poprawić dostępność i funkcjonalność naszych pięknych plaż i dlatego chyba wspomnieć należy również przebudowę zejścia na plażę nr 80 w Jantarze. W ramach projektu „Pętla Żuławska” wybudowaliśmy w Rybinie przystań a w innych miejscowościach pomocy cumownicze umożliwiającą wodniakom komfortowe spędzenie czasu na naszych wodach. W Stegnie zmodernizowaliśmy stadion sportowy wraz z budową budynku zaplecza szatniowego, z którego obecnie chętnie korzystają mieszkańcy jak i drużyny sportowe przyjeżdżające na obozy. Dbamy również o zdrowie i bezpieczeństwo naszych mieszkańców dlatego przeprowadziliśmy termomodernizację ośrodków zdrowie, szkół, a w Stegnie na stałe dyżuruje wóz pogotowia ratunkowego wraz z obsadą.

**A jakie są dalsze plany rozwoju?**

- Mamy przed sobą jeszcze wiele pracy dlatego dalej będziemy inwestować w turystykę aktywną. Budujemy kolejne ścieżki rowerowe między innymi „Wiślaną trasę rowerową R9” wałem Wisły z Mikoszewa do Drewnicy, kolejny fragment ścieżki rowerowej R10 ze Stegny do Sztutowa. Już w dniach podpiszemy umowę z wykonawcą pierwszej na naszym terenie pełnowymiarowej hali sportowej wraz ze stadionem lekkoatletycznym przy Zespole Szkolno-Przedszkolnym w Drewnicy.

*Co jeszcze planują władze samorządowe gminy Stegna? Przeczytaj cały wywiad w najnowszym wydaniu Expressu Biznesu.*

## Największa inwestycja od 50 lat

W czerwcu zakończona zostanie inwestycja Zarządu Morskiego Portu Gdynia S.A. - nowy Publiczny Terminal Promowy. To największe przedsięwzięcie od blisko 50 lat w Porcie Gdynia. Inwestycja jest realizowana na obszarze 6 hektarów. Rozebrane zostało historyczne Nabrże Polskie i wykonano na nowo całą linię tego nabrzeża.

Dzięki tej potężnej inwestycji, która przekłada się na trwały rozwój portu, zwiększona zostanie dostępność transportowa od strony morza, zwiększając konkurencyjność portu.



# MEDYCZNE INNOWACJE

— W jakich dziedzinach Pomorze może być światowym liderem? —



TREG, EJP RD, KATY czy EUCANIMAGE. Te skróty niewiele mówią. Ale kryjące się pod nimi projekty stanowią innowacyjną, spersonalizowaną medycynę. Dzięki nim województwo pomorskie może stać się światowym liderem bioinformatyki, leczenia cukrzycy typu 1, czy nowotworów nerki oraz chorób rzadkich. Siedem lat, ponad 160 projektów o wartości ponad 200 mln zł. W tym tygodniu rozpoczyna się kampania promocyjna #Pomorski Horyzont ukazująca efekty projektów zrealizowanych w naszym województwie w latach 2014-2020 z programu Horyzont 2020. Zobaczmy najciekawsze zrealizowane projekty.

#### ► Czym jest Horyzont2020?

— To ramowy program realizowany przez Unię Europejską, w zakresie badań naukowych i innowacji. Jego łączny, siedmioletni budżet wynosił blisko 80 mld euro. Program

stanowi narzędzie wdrażania Unii Innowacji, czyli flagowej inicjatywy strategii wzrostu Europa 2020, mającej na celu zwiększenie konkurencyjności Europy na świecie — wyjaśnia Adam Mikołajczyk, dyrektor Departamentu Rozwoju Regionalnego i Przestrzennego UMWP

Co ważne, program będzie kontynuowany. Działa już Horyzont Europa na lata 2021-2027. Jego łączna wartość wyniesie ok. 95,5 mld euro.

#### ► Gdański Uniwersytet Medyczny realizuje dwa projekty.

— Pierwszy z nich o nazwie EJP RD dotyczy leczenia chorób rzadkich. Chodzi tu o usprawnienie i koordynację dostępu do danych dla specjalistów z całej Europy, zajmujących się chorobami rzadkimi — opisuje Aleksandra Żurowska, z Gdańskiego Uniwersytetu Medycznego.

Dzięki temu w krajach UE powołano sieć ośrodków referen-

cyjnych nefrologii i urologii dziecięcej oraz dziecięcych chorób nowotworowych.

Drugim projektem, jaki jest realizowany na GUMed to Eu-Canimage. Ma on na celu stworzenie europejskiej platformy naukowej łączącej badania radiologiczne z danymi klinicznymi. Efektem będzie oprogramowanie z zakresu sztucznej inteligencji (SI), które będzie wspierać prace onkologów leczących nowotwory piersi, jelita grubego oraz wątroby. Dzięki SI terapia onkologiczna będzie lepiej dostosowana, a nawet personalizowana, zależnie od potrzeb chorego.

Na Pomorzu ma szansę powstać także innowacyjny na skalę światową lek na dziecięcą cukrzycę typu 1. Chodzi tu o metodę TREG.

— Metoda TREG to przełomowa innowacyjna polska terapia z zastosowaniem limfocytów T-regulatorowych, pobranych z krwi pacjenta, stosowana obecnie do leczenia cukrzycy typu 1 u dzieci — wyjaśnia Piotr Trzonkowski, prezes zarządu spółki Poltreg S.A.

Unikalność terapii polega na zwalczaniu przyczyn choroby, a nie tylko jej objawów klinicznych. To poprawia parametry kliniczne oraz jakość życia małych pacjentów.

Ostatni projekt, jaki został wybraliśmy, realizowany jest na Uniwersytecie Gdańskim.

— Projekt KATY ma na celu umożliwienie leczenia pacjentów z rakiem nerki spersonalizowaną wspomaganą sztuczną inteligencją terapią. Prowadzone są także badania nad układem immunologicznym — wylicza Javier Alfaro, kierownik projektu na Uniwersytecie Gdańskim.

Szczególną rolę w projekcie odgrywa Międzynarodowe Centrum Badań nad Szczepionkami Przeciwnowotworowymi, jakie działa na Uniwersytecie Gdańskim. Warto zaznaczyć, że takich laboratoriów na świecie jest bardzo niewiele.

/raf/

## ELEKTRYCZNE AUTA TO PRZYSZŁOŚĆ?

— Czy elektryczne samochody będą w Gdańsku codziennością? Niewykluczone. W najbliższym czasie planowana jest debata w tej sprawie. —



Co będzie tematem dyskusji? Uczestnicy będą starali się znaleźć odpowiedź na pytanie, czy dzięki inwestycji spółki Northvolt na pomorskich drogach będą dominować samochody elektryczne? Przedstawione zostaną także działania samorządu województwa pomorskiego ale i miasta Gdańsk, które mają na celu eliminację emisji dwutlenku węgla. W debacie wezmą udział: marszałek województwa pomorskiego Mieczysław Struk, prezydent Gdańska Aleksandra Dulciewicz oraz przedstawiciele firmy Northvolt — Peter Carlson i Robert Chyc-Gawrychowski. W trakcie debaty zaprezentowany zostanie także raport Invest in Pomerania o najnowszych trendach w branży motoryzacyjnej i elektromobilności.

Kilka słów o inwestycji. Szwedzka firma planuje uruchomienie w Gdańsku fabryki modułów bateryjnych i magazynów energii. Produkowane na Pomorzu baterie będą wykorzystywane w przemyśle np. w elektrycznie zasilanych pojazdach górniczych. W zakładzie będą także składane z komponentów dostarczanych z innych zakładów firmy kompletne systemy bateryjne. Co ważne, to nie będzie jedynie fabryka. Równolegle powstanie centrum badawczo rozwojowe. Warto także podkreślić, że w procesie inwestycyjnym była bardzo dobra współpraca Gdańskiej Agencji Rozwoju Gospodarczego oraz Invest in Pomerania.

/raf/

Szwedzka spółka Northvolt kontynuuje w Gdańsku budowę fabryki ultranowoczesnych baterii i akumulatorów. Z tej okazji odbędzie się debata poświęcona zagadnieniom elektromobilności i przyszłości niskoemisyjnych źródeł energii. Debata będzie transmitowana na portalu gdansk.pl.

## MUZEA I GALERIE PONOWNIE OTWARTE

W związku ze zniesieniem części obostrzeń, ponownie otwierają się pomorskie instytucje kultury.

Już nie tylko online, ale na żywo będzie można zobaczyć wystawy przygotowane przez muzea i galerie sztuki.

Ważnym wydarzeniem w Muzeum Narodowym w Gdańsku będzie otwarcie Oddziału Sztuki Dawnej, który ze względu na prace modernizacyjne został wyłączony z działalności wystawienniczej prawie dwa lata temu. Będzie tam można zobaczyć nową wystawę „Pobożni i cnotliwi. Dawni gdańszczanie w zwierciadle sztuki”. Poza tym udostępnione zostaną dwie galerie: cyny i złotnictwa oraz wystawa ceramiki dawnej. Nie można w tym miejscu też nie wspomnieć o prezentacji „Sądu Ostatecznego” Hansa Memlinga, który zyskał nową aranżację przestrzeni, w której będzie eksponowany.

W Oddziale Zielona Brama do 30 maja będzie można obejrzeć wystawę „Nowa wrażliwość. Sztuka niemiecka przełomu XIX i XX wieku ze zbiorów dawnego Muzeum Miejskiego w Gdańsku”. Natomiast w Oddziale Sztuki Nowoczesnej w oliwskim Pałacu Opatów otwarta zostanie wystawa stała „Nowe spojrzenie”, a 15 maja miała miejsce premiera wysta-

wy „Kolekcja. Dar Basila Alkazziego dla Muzeum Narodowego w Gdańsku”.

Od 4 maja znów można zwiedzać oddziały MAG: Dom Przyrodników i Piwnicę Romańską w Gdańsku oraz skansen archeologiczny Grodzisko w Sopocie. W galerii NCK w Ratuszu Staromiejskim otwarta została tam wystawa „Secret Lives / Sekretne Życie”. Ponownie otwarte jest też ECS. Oprócz wystawy stałej o polskiej drodze do wolności można zobaczyć też bezpłatną wystawę czasową „Sierpień '80. Bez strachu, ale z rozważą”.

Z kolei w Muzeum Piśmiennictwa i Muzyki Kaszubsko-Pomorskiej w Wejherowie - wystawa malarstwa „Organiczność” autorstwa Marty Papierowskiej, wystawa rzeźby, malarstwa i rysunku „Kaszubski Remus ze Śmiechowa Stanisław Nastaly (1933-2019) życie i twórczość”, a także wystawą malarstwa „Wejherowo! Ciebie dziś opiewam” autorstwa Macieja Tamkuna. Ponadto, można zwiedzić niedawno oddany do użytku budynek Książnicy im. prof. Gerarda Labudy ze znajdującą się w nim stałą ekspozycją poświęconą historii Kaszubów.

Muzeum Pomorza Środkowego w Słupsku  
/raf/

# PRAWDZIWA **DŻUNGLA** W CENTRUM BIUROWCA

— **Wielu pracodawców stara się stworzyć swoim pracownikom jak najlepsze miejsce do wypoczynku i relaksu. To dość oczywiste – pracownik wypoczęty i zrelaksowany jest bowiem wydajniejszy i bardziej kreatywny. Nietypowy projekt zrealizowano gdańskim biurowcu.** —

Na terenie gdańskiego kompleksu Olivia Business Centre powstał całoroczny ogród pod nazwą Olivia Garden. To starannie zaprojektowana przestrzeń o powierzchni blisko 800 m kw., wypełniona tysiącami tropikalnych roślin.

- Olivia Garden jest efektem nowatorskiego myślenia o charakterze miejsca pracy, w którym bliskość natury pozytywnie wpływa na samopoczucie i efektywność. Projekt powstał w odpowiedzi na zapotrzebowanie rezydentów centrum biznesowego oraz z myślą o mieszkańcach Trójmiasta, którym zaofiarowane zostanie nowe miejsce na gastronomicznej i eventowej mapie Trójmiasta. Olivia Business Centre jest największym centrum biznesowym w Polsce północnej, w którym od początku przyświeca nam hasło „więcej niż budynek” – mówi Monika Matysiak, dyrektor działu Resident Relations Olivii Business Centre.

- Wiele inicjatyw, które realizujemy, wprowadzamy z myślą o komforcie naszych rezydentów, ich pracowników oraz gości. To od nich pochodzi oczekiwanie, aby stworzyć miejsce wytchnienia w codziennej pracy, z którego będą dumni i które będą mogli systematycznie odwiedzać. Olivia Garden zapewnia możliwość pracy oraz spędzania czasu wolnego w bezpośred-



foto: Mat.pras.

niej bliskości z naturą, niezależnie od pory roku i warunków pogodowych. Przeszklona bryła pawilonu ma kształt graniastostupa z charakterystycznie pochylonym dachem, nawiązującym do architektury szczytu budynku Olivia Star i ikony architektury – Hali Olivia. - Główną innowacją tego ogrodu na skalę Europejską jest technologia sterownia klimatem dzięki której możemy „kontrolować

pogodę” w ogrodzie, zapewniając w ten sposób optymalne warunki zarówno roślinom jak i ludziom. System jest niezależny od zewnętrznych warunków pogodowych, wahań temperatur na przestrzeni roku oraz zmiennego natężenia światła. Sam ogród jest całoroczny - mówi Dariusz Malinowski z pracowni Malinowski Design Urban & Landscape. - Technologia pozwala nam kon-

trolować klimat w taki sposób, aby człowiek przebywający w środku miał zapewnione warunki, w których może się zrelaksować lub w ciszy popracować w otoczeniu roślinności pochodzącej z egzotycznych miejsc, gdzie życie tętni przez całą dobę.

W ogrodzie znajduje się 30 dużych drzew, a największe z nich mają 11 m. wysokości. Jednym z największych jest Bucida Buceras (czarna oliwka), która wyrasta pomiędzy podestów antresoli, tworząc wrażenie „domku na drzewie”. W ogrodzie jest ponad 150 gatunków roślin z tak egzotycznych krajów jak Indonezja, Australia, Nowa Gwinea, Madagaskar, Malezja, Borneo, Kostaryka, Wenezuela, czy tropikalne lasy Amazonii.

Olivia Garden to jednak miejsce przeznaczone nie tylko dla pracowników centrum biznesowego. Podobnie jak w przypadku tarasu widokowego, mieszczącego się na 32. piętrze Olivii Star czy restauracji zajmujących powierzchnię 33. poziomu, są tutaj mile widziani wszyscy, którym zależy, by przyjemnie i nieszablonowo spędzić wolny czas. Wstęp na teren Olivia Garden będzie biletowy, dostępny w kilku wariantach, które umożliwią jednocześnie skorzystanie z oferty gastronomicznej czy zwiedzanie tarasu widokowego.

/opr. raf/

## NIEZWYKŁY **ZABYTEK** WYSTAWIONY NA SPRZEDAŻ!

— **FORD model „T” to pierwszy popularny samochód amerykański produkowany masowo. Takie auto z 1915 roku właśnie zostało wystawione na sprzedaż!** —

Samochód – jak na tamte czasy – odznaczał się wyjątkową wytrzymałością i wszechstronnością zastosowań. Produkowany był z wykorzystaniem unikalnych i najnowocześniejszych wówczas rozwiązań technicznych.

Nadwozie otwarte (roadster), 1-drzwiowe, z karoserią opartą na ramie ze stalowych kształtowników i wzmocniane drewnem. Nakładany miękki dach podtrzymywany składanym stelażem. Dzielona i składana szyba przednia. Cztery koła drewniane niewymienne z oponami fartuchowymi. Silnik gaźnikowy, czterocylindrowy, rzędowy czterosurowy, dolnozaworowy,



foto: Ford Big Autohandel

o pojemności skokowej 2960ccm i mocy maksymalnej 16,5 kW (22,5 KM) przy 1600 obr./min. Układ napędowy na tylną oś. Hamulec mechaniczny, bębnowy, taśmowy, bez wspomagania, działający tylko na koła tylne. Oświetlenie drogowe elektryczne jednoświatło-

we, oświetlenie pozycyjne - naftowe. Pojazd jest wpisany w Wojewódzkim Urzędzie Ochrony Zabytków w Warszawie. W prezentowanej wersji roadster jest jedynym egzemplarzem w Polsce! Cena to niespełna 150 tys. zł.

/opr. raf/

## **KWIETNA ŁĄKA** PRZY AUTOSTRADZIE

AmberOne zainicjowała na swoich terenach Projekt Łąka, czyli próbę zastąpienia trawników polami kwiatowymi. Pilotażowy hektar łąki kwiatowej wysiano w kwietniu na węźle Stanisławie.

Projekt Łąka realizowany jest we współpracy z Fundacją Łąka, od lat zajmującą się promocją i zakładaniem łąk kwiatowych. Na testowym poletku na SPO Stanisławie zastosowano precyzyjnie dobraną mieszankę nasion 38 rodzajów roślin, m.in. chabry, szalwie, koniczyzny, cykoria, mikołajek, marchew zwyczajna, mak, nostryk i wiesiołek. Na łące w szczycie lata będzie rość około 100 000 roślin z 6 milionami indywidualnych kwiatów, które mogą dać pokarm dla 160 000 pszczoł i innych zapylaczy!

- Kwestie zrównoważonego rozwoju są bliskie GTC i stanowią naturalną część naszej działalności. Dlatego mając na względzie ochronę klimatu, chcemy spróbować zminimalizować wpływ naszej Autostrady na otoczenie. Projekt Łąka, jako element szerszego programu AmberGreen, ma szansę realnie wpłynąć na ograniczenie zanieczyszczenia powietrza w pobliżu Autostrady.

Mamy nadzieję, że testowe wysiewy poletek łąkowych sprawdzą się w warunkach autostradowych, co pozwoli nam w przyszłości na zastąpienie trawy wzdłuż Autostrady pełnowymiarowymi łąkami kwiatowymi, które oprócz pozytywnego wpływu na klimat poprawią estetykę AmberOne – mówi Torbjörn Nohrstedt, Prezes Gdańsk Transport Company S.A.

Projekt Łąka jest częścią programu AmberGreen, którego celem jest wdrażanie „zielonych” rozwiązań. Oczekiwanym efektem działań jest zmniejszenie oddziaływania Autostrady na środowisko naturalne. AmberOne stopniowo wprowadza ekologiczne rozwiązania do swojej infrastruktury i otoczenia, np. ledowe oświetlenie, panele solarne i segregacja odpadów na MOPach, łąki kwiatowe, nasadzenia drzew i krzewów, współpraca z lokalnymi społecznościami w tym z pszczelarzami oraz edukacja ekologiczna.

Być może innowacyjny projekt tworzenia łąk kwiatowych wzdłuż AmberOne stanie się inspiracją do wprowadzania podobnych rozwiązań na innych drogach.

/raf/

# Odwiedź nasze PORTALE!

codzienna porcja  
ważnych  
informacji

bądź na bieżąco

ciekawe konkursy  
i atrakcyjne  
nagrody

wiadomości  
lokalne

ogłoszenia



## JEST PRACA

**SZUKAMY AMBITNYCH I POZYTYWNYCH OSÓB.**

Praca w jednej z najszybciej  
rozwijających się firm w Europie  
Pracujemy z domu.

Możliwość bardzo dużego  
rozwoju oraz zarobków.

Szkolimy od podstaw.

Praca z elastycznym grafikiem  
w świetnej atmosferze

z najlepszymi ekspertami.

Entuzjazm, Uśmiech, Zadowolenie

**GWARANTOWANE !!!**

Po szczegóły zapraszam do kontaktu e-mail:  
[moniq.poplawska@gmail.com](mailto:moniq.poplawska@gmail.com)

Wymagania 18+

Zamieść **reklamę**  
w naszej gazecie!



tel. 791 980 155  
[r.laskowski@expressy.pl](mailto:r.laskowski@expressy.pl)

# Tor dla wyczynowców już wkrótce!

**STAROGARD GDAŃSKI** | Rada miasta przyjęła kilka dni temu regulamin użytkowania „Wyrobiska” w Starogardzie Gdańskim. Miłośnicy jednośladów muszą jednak poczekać na oficjalne otwarcie.



fot. Magdalena Dalecka



Z nowo wybudowanego toru dla rowerów górskich i BMX będą mogli korzystać po ogłoszeniu uchwały w Dzienniku Urzędowym i jej uprawomocnieniu się. Wojewoda Pomorski ma na to 30 dni.

## W OCZEKIWANIU NA DECYZJĘ

– Tor dla rowerów górskich i BMX w Starogardzie Gdańskim to znakomita atrakcja dla wprawionych „w boju” miłośników dwóch kółek. Ze względu na skalę trudności zainstalowanych na niej przeszkód przeznaczony jest bardziej dla rowerzystów o zaawansowanych umiejętnościach. Oczywiście korzystać z niego mogą również osoby początkujące czy średnio zaawansowane w sportach rowerowych. Warunek jest jeden – wszyscy muszą przestrzegać obowiązujących na obiekcie zasad bezpieczeństwa, zawartych w regulaminie korzystania z toru, który Rada Miasta Starogardu Gdańskiego przyjęła w środę 19 maja. Aby oficjalnie otworzyć tor, regulamin musi stać się prawem miejscowym, czyli podjęta przez

radę uchwała musi być prawomocna, co zgodnie z przepisami następuje 14 dni od ogłoszenia jej w Dzienniku Urzędowym Województwa Pomorskiego. Wojewoda ma na to 30 dni – mówi wiceprezydent miasta Tadeusz Błędzki.

## JEDEN OBIEKT, DWA TORY

Obiekt jest połączeniem dwóch torów rowerowych. Pierwszy jest odpowiednikiem górskiej ścieżki rowerowej tzw. single tracka o długości ok. 300 metrów, która trawersuje istniejącym zboczem. Tuż przed zjazdem na mostek rowerzyści muszą pokonać dość osty zakręt, który wymaga wyhamowania prędkości i sporych umiejętności, by nie wypaść z bandy. W środę 12 maja pracownicy Wydziału Techniczno-Inwestycyjnego dokonali odbioru technicznego toru. Zgodnie z sugestią użytkowników tej trasy ze względu na bezpieczeństwo zobowiązali wykonawcę do przeprofilowania istniejącej tam bandy. Profil ma być poprawiony w ciągu najbliższego tygodnia.

Drugi odcinek trasy nieco mniejszy bo ok. 180 metrów przeznaczony jest dla miłośników jazdy na BMX-ach. Stromy zjazd prowadzi w kierunku pięciu przeszkód o różnej skali trudności, które umożliwiają wykonywanie skoków, zwrotów i innych rowerowych akrobacji.

## PO PIERWSZYCH TESTACH

– Myślę, że tor dla BMX jest torem dla każdego. Dwie pierwsze „hopki” są tak skonstruowane, żeby każdy mógł „wyrzucić się” rowerowo. Te przeszkody są bez przelotu, czyli nie ma pomiędzy nimi dziury, dlatego można je pokonywać na małej prędkości, którą potem stopniowo można zwiększać w czasie doskonalenia swoich umiejętności. Kolejna przeszkoda zwana w rowerowym slangu „bonerock”, jest swego rodzaju weryfikatorem umiejętności dla osób średnio zaawansowanych. Każda następna jest już większa i trudniejsza. Potrzeba sporej praktyki, aby móc je pokonać, robiąc w powietrzu rowerowe sztuczki – powiedział Błażej Zakrzewski z Torunia – youtuber „Dir-

towy Bubu”, który 12 maja testował starogardzki tor dla BMX.

## NAWET KAMIEŃ JEST WAŻNY

Oprócz przeszkód trasa składa się z odcinków prostych, podjazdów i odpowiednio wyprofilowanych łuków. Wszystkie elementy toru są oznakowane, a przed wejściem na „Wyrobisko” wisi tablica z regulaminem obiektu. Stoi tam też ławeczka, przy której można usiąść i odpocząć. Tor przeznaczony jest do jazdy na rowerze, dlatego każdy pozostawiony nieświadomie na trasie kamień lub patyk może być przyczyną wypadku. Należy o tym pamiętać.

## GDZIE ZAPARKOWAĆ, CZEGO NIE WOLNO

Tor położony jest w zachodniej części miasta w Dolinie rzeki Wierzycy, tuż za osiedlem nad Jarem. Do „Wyrobiska” dojechać można na rowerze, bądź autem. Ważne, by użytkownicy pozostawili samochód w zatoczkach postojowych pomiędzy ul. Droga Nowowiejska a domkami os. Nad Jarem i tam rozładowywali rowery. Użytkownicy nie powinni wjeżdżać na teren zielony przy samym torze, jak również nie powinni parkować na końcu dróg dojazdowych do domków os. Nad Jarem, ponieważ place, które się tam

znajdują, umożliwiają autom osobowym zawracanie i powinny być puste.

## JESZCZE NIE OTWARTY, JUŻ ZDEMOLOWANY

Pomysłodawcami „Wyrobiska” są starogardzianie: Bartosz Molin, Mirosław Stemplewski i Wojciech Hercke. Powstał z woli mieszkańców, którzy zagłosowali na ich wniosek w Budżecie Obywatelskim.

– Liczymy, że wszyscy jego użytkownicy, przy okazji realizowania swojego hobby, nie zapomną o prawidłowym korzystaniu z obiektu, a przede wszystkim nie będą tego miejsca dewastować. Podczas odbioru technicznego, w środę 12 maja znaleźliśmy na torze powybijane słupki z oznakowaniem trasy, podcięte drzewa i mnóstwo porzucanych śmieci i butelek. Obiekt ma służyć nam wszystkim, ale od jego użytkowników wymagamy właściwego utrzymania go w czystości, aby radość z uprawianego sportu była większa i nie narażała nikogo na niepotrzebne niebezpieczeństwo np. upadku na rozbitą butelkę. W trosce o porządek miasto zainstaluje tam dodatkowe stojaki na worki na śmieci. Warto pamiętać o zabranianiu takiego worka i po skończonej zabawie wyrzuceniu do niego odpady – apeluje wiceprezydent.

Inwestycja kosztowała 197 500 zł. /opr. raf/

